

# Liber ft Sylwia Grzeszczak, Id

(Sylwia)

Kiedy masz pragnienie szukasz s&#224;odszych ust  
Kiedy si&#228; odwracam patrzysz w inny biust  
Jest to statystyk&#261; a to grz&#261;ski grunt  
Wiem, &#380;e mnie traktujesz jak kolejny punkt

A jednak:

Id&#228; w ciemno, id&#228;, id&#228; w ciemno...

(Liber)

Kochana ja nie jestem jak ka&#380;dy  
Pozrywam z nieba gwiazdy  
Pouk&#322;adam u Twych st&#224;p  
zmieni&#228; si&#228;, wierzysz mi?  
wierzysz w cud?

(Sylwia)

Lubisz pisa&#263; bajki a to jedna z nich  
Moja kr&#224;tka rola, policzone dni

A jednak:

Id&#228; w ciemno, id&#228;, id&#228; w ciemno...

Gdyby cofn&#261;&#263; czas, kto wie  
Mo&#380;e by&#322;abym inna

Jeszcze wierz&#228; w nas nadal i mo&#380;e jestem naiwna

A jednak:

Id&#228; w ciemno, id&#228;, id&#228; w ciemno...

(Liber)

Ale powiedz co mam zrobi&#263;  
One widz&#261; we mnie zdobycz  
I w ka&#380;dej chwili rzuc&#228; Ci&#228;  
I w cudzych ramionach obudze si&#228;

(Sylwia)

Jestem jak na smyczy, uwi&#261;zana wci&#261;&#380;  
Nie chcesz mnie a innym nie pozwalasz t&#261;&#263;  
Id&#228; w ciemno, id&#228;, id&#228; w ciemno...

(Liber)

Kochana to ja mam w&#322;adz&#228;  
Wi&#228;c mniej to na uwadz&#228;  
I za ka&#380;dym razem  
B&#261;d&#378; grzeczna, r&#224;b to co Ci ka&#380;e

(Sylwia)

Wiedzia&#322;am zawsze nie warto ufa&#263;  
Urodzie, &#380;artom  
Nie warto czeka&#263; na zmian&#228;  
Dobrze wiem co jest grane

A jednak:

Id&#228; w ciemno, id&#228;, id&#228; w ciemno...